KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Stycznia.
SOBOTA.
ROK 1831.

№ 8.

WSPOMNIENIA.
Wejście nowego oddziału Francuzzów do Warszawy 1807.

Wyleżyński Podpułkownik wysłany od Dyktatora do *Petersburga* o którego powrocie donieśliśmy wczoraj, przywiozł Depesze adresowane do JW. *Sobolewskiego* byłego Prezyduiącego w Radzie Administracyjnej, zapowiadaią one bezzwłoczny powrot P. *Jezierskiego* iednego z członków Deputacji. Poczem Dyktator wydał następuiący Uniwersał. ,,Wszem w obec i każdemu komu o tem wiedzieć należy: Z powodu nastałej potrzeby wyrzeczenia przez Reprezentantów Narodu względem dalszych sposobów zabespieczenia bytu Narodowego i obmyślenia stsoownych do tego celu działań, na mocy artykułu 6 Uchwały Sejmowej z d. 20 Grudnia r. z. i na przedstawienie Rady Najwyższej Naro: zwołuią obie Izby Sejmowe do zebrania się na dzień 17 b. m. do Warszawy. Po zjechaniu się Senatorów, Posłów i Deputowanych, dzień otwarcia Sejmu przez Dyktatora oznaczony będzie.— (podpisa:) CHŁOPICKI. — Sekretarz Stanu *Plater*.

ROZKAZ DZIENNY. D. 4 Stycz: 1831.

Przeznaczeni zostaią. Kommendant Korpusu Kadetów w Kaliszu, Jenerał Bry: Mycielski Jg:, na Kommendanta Twierdzy Modlina. Dotychczasowy Kommendant tejże Twierdzy Jene: Bry: Małachowski, na Dowódzcę 2ej Brygady 1ej Dywizji Piechoty, w miejsce Jenerała Bryg: Pawłowskiego Antoniego. Z Kwatermistrzostwa Jeneral: Podpułkownik Chrzanowski Woje:, na Podkommendanta Twierdzy Modlina. Adjutant polowy zmarłego Jenerała Piecho: Hr: Potockiego Stan:, Podporucznik Kulczycki Józef, do pełnienia tychże obowiązków przy Jenerale Piech: Krasińskim Izyd:, zastępcy Ministra Wojny. Z Pułku 1go Piechoty linjo:, Podporucznicy: Poznański Winc: i Dobrowolski Józ:, pierwszy na Adjunkta Sztabu 1ej Dywizji Piechoty; drugi na Adjutanta pol: przy Jenerale Bry: Giełgud, Dowódzcy 1ej Bryga: 1ej Dyw: Piechoty. — *Wraca do służby i umieszczony zostaie.* W Pułku 7 Piechoty linjo: uwolniony ze służby, z Pułku 3go Piechoty linjo: Podpułkownik Oborski Ludwik.

Dyktator CHŁOPICKI.

Dyktator wydał postanowienie nader chwalebne, mocą którego we wszystkich Woiewództwach będą utworzone opieki nad Żonami i Dziećmi wojskowych poświęcaiących życie dla ratunku ojczyzny. — Wydał oraz postanowienie zmieniaiące dotychczasowe opłaty Konsumpcyjne. — Zastępcą Prezesa Izby Obrachunkowej mianowany Aloizy *Biernacki* Poseł. —Dyktator ma zamiar iak najspieszniej wojsko linjowe pomnożyć do 100,000 piechoty i 20,000 iazdy, Kommissja Skarbu iuż iest o tem uwiadomioną. — Jenerał *Żymirski* oświadczył iż w czasie wojny nie będzie pobierać płacy Jeneralskiej, a przytem ofiarował ojczyznie zł. 45,000 i dostawić 6 uzbroionych woiowników. Podpułko: *Wyleżyński* nie bawił 2ch dni w *Petersburgu*, nie mógł się widzieć z żadnym *Polakiem*; był iednak wezwany do *Cesarza*. — Wczoraj biegała pogłoska, że przybędzie do Warszawy 2 Jenerałów Francuzkich, i że Hrabia *Matusiewicz* będący w *Londynie*, podał się do dymisji. — Wczoraj o godzi: 9 wieczorem na horyzoncie Warszawy ukazało się zjawisko, Lud napełniał ulice, iedni się trwo-

żyli, lecz większa część wróżyła szczęśliwą przyszłość. Ukazały się na Niebie drogi krwawe, ogniste; zdawały się przez iakiś czas spieszyć od *Litwy* ku *Prusom*; wróżnych przemianach trwało to do godziny 11tej. Upraszamy aby z *Obserwatorjum Astronomicznego* iak najspieszniej ogłoszono istotny opis tego meteoru. — Poseł Rossyjski w *Wiedniu*, wyiednał że rząd Austrjac: zakazał wywozu wszelkiej broni do Polski.

Między spieszącemi w szeregi Krakusów, znajduie się 12 letni Chłopak rodem z *Kuiaw*, który na swój wiek ma siłę nadzwyczajną. Oświadczył on że w pierwszej walcę z nieprzyiacielem okaże dowody tejże siły.—Wkrótce w Warszawie zacznie wychodzić gazeta w ięzyku *francuzkim*. — Rada Municypalna M. S. Warszawy ogłosiła iż d. 9 b. m. odbędzie się licytacja w Ratuszu na dostawę dla umunwurowania 2 Pułków Warszawskich, płótna i guzików. Taż Rada doniosła że PP. *Charzewski*, *Czekierski* i *Barszczewicz* trudnią się kupowaniem Koni dla tychże pułków Warszawskich. — Odziałowi z Gwardji honor: przez Dyktatora wybranemu, mianowany Kapitanem *Zeno Niemoiewski*, Porucznikami *Józ: Mejzner* i *Sewe: Goszczyński*, a Podporucznikami *Piwowarski* i *Lidkie*. — Onegdaj w Teatrze Narodowym żądano po 3 kroć powtórzenia ulubionego Mazura *Chłopickiego*, kompozycji K. *Kurpińskiego*, poczem deklamowano poezją, przerywaną częstemi oklaskami a szczególniej po tych wierszach:

W tedy czwarty kroć Matkę rozdarto *Lechową*,
Jej zwłoki iakąś szatą pokryto godową,
By pod nią dokonała życie obiecane;
Nam dano iakieś prawa *knutem* obwiązane.
Nas sieroty czarownym trunkiem zapoili,
Żeśmy wierząc, na litość Ludom zasłużyli.

Chociaż ze sceny niewymieniony Autor, lecz Publiczność z zapałem wykrzyknęła imie *Brodzińskiego*. — Słychać że szanowny i waleczny *Kniaziewicz* będzie wezwanym, aby objął dowództwo Gwardji naro: w całem Królestwie Polskiem, będzie to nasz *Lafaiet*. — Według wiadomości wczoraj doszłych z nad *Bugu*, żyią *Kurata* i *Skribicki*, lecz *Dybicz* zachorował w Petersburgu. — Wyszły z druku *Dumania Izraelity na warcie w pierwszych dniach Grudnia* 1830. *J. Tugendholda Członka gwardji narodowej*. — Zaonegdaj na czele 2ch powstańców przybyłych z prowincji, wjechał do Warszawy Ojciec *Bernardyn* uzbroiony i maiący godła narodowe. Lud serdecznie powitał tego razem i Kapłana i obrońcę Ojczyzny. — Dominik *Krysiński* ogłosił drukiem 3ci swój głos, w którym roztrząsa czynności Xcia *Lubeckiego* iako Ministra skarbu. — Słychać że będzie zbierana składka na pomnik dla Starozakonnego *Berka* Podpułkownika, poległego r. 1809 pod *Kockiem*. — W liście pisanym z *Berlina*, znajduie się wiadomość że *Dybicz* teraz bawiąc w tej stolicy, kilkakroć oddawał pochwały Officerom Polskim którzy należeli do wojny Tureckiej, i w ogólności zawsze dobrze mówił o Polakach.

(*Arty: nad:*)— Jak miło iest czytać gorliwość i poświęcenie się Rodaków w najświetniejszej i najznakomitszej epoce powstania Ludu Polskiego; tak również żałować trzeba, że ta gorliwość i poświęcenie się nie tak szczerze wykonywane iak oświadczone. Pisma publiczne doniosły wiekie nadzieie pomocy bo znakomita i maiętna Pani niedość że kilkadziesiąt tysięcy złożyć miała, lecz oświadczyła gotowość poświęcenia całego maiątku dla sprawy Narodu, tak oświadczona ofiara nie iest plewa dla ptaków. Były Officer wysłużony, okryty bliznami w sprawie o Polskę, dość mocny i resztę sił swoich chcąc położyć w dzisiejszej sprawie; małej pomocy zażądał, 200

złp. w tymże domu, odmówiono *brevi manu*; dla kogoż więc to oświadczenie poświęcenia maiątku służyć ma? to pozory! to pozory! F. J.

Pozwalam sobie w imieniu moich kollegów podofficerów wynurzyć wyraz wdzięczności szanownym officierom gwardji narod: Pułku 1go Bat: 4 komp: 5 a mianowicie Kapitanowi *Lier* i porucznikom *Kielc i Kluger*, którzy onegdai po odbytej w ogrodzie Saskim lustracji, podofficierów swoich do siebie zaprosili, szczeropolsko potraktowali i do dalszego pełnienia przyiętych dla drogiej nam Ojczyzny obowiązków, uprzejmemi wyrazy zachęcali. T. J.

Wielmożna *Brazdzińska* Wdowa złożyła w offierze dla Wojska, komplet instrumentów amputacyjnych i tropunacyjnych, które w wydziale Lekarskim Kommisji Rzą: Wojny z wdzięcznością przyięte zostały.

(Art. nad.) W mieście Dziedzicznem X. Adama *Czartoryskiego*, *Końskowoli* pod Puławami, w d. 1 b. m. odbył się obrzęd Patryotyczny w Kościele parafjalnym. Lud licznie zgromadzony, zanosił gorące modły do Przedwiecznego o pomyślność odrodzonej Ojczyzny. Celebrował summę JX. *Skarzyński* Wikarjusz, ten zacny Kapłan dał iuż kilkakrotny dowód ducha patryotycznego; bowiem iak tylko doszła pierwsza wiadomość do nas o powstaniu w stolicy, on zaraz po przeczytaniu proklamacji, pierwszy mówił z czystą i pełną uczuć wymową do serc Polaków. Kazanie iego miane w dniu *Narodzenia Pańskiego* zasługuie na pochwałę, dowodził niem dla czego Chrystus narodził się ubogo, i dla iakich powodów nieliczna garstka Polaków podniosła oręż przeciw wrogowi; słowem rozniecił tym sposobem bardziej iskrę w rodakach do bronienia naszej ukochanej matki Ojczyzny. Gdy iuż kończył summę ten Kapłan, JX. Kanonik i Proboszcz miejscowy przystąpił do poświęcenia wspaniałej Chorągwi Gwardji nieru: miejskiej, wręczył ią Burmistrzowi Naczelnikowi tejże Gwardji i zaiął głos do Narodu. O co za rozrzewniaiący był widok, gdy JX. Kanonik wziąwszy do rąk Krucyfix, zaczął przemawiać do zgromadzonego Ludu, tak czule i z tak prawdziwie pasterską wymową, iż trudno się było wstrzymać od łez, a i on z płaczem kończył przemowę. Oby za przykładem tak zacnych Kapłanów poszli i inni w Woiewod: Lubels: a rozsiewaiąc słowa Boże Lud rozczulali podobnie iak i oni. Gdy iuż obrzęd poświęcenia Chorągwi skończono, po odebraniu błogosławieństwa od swego Pasterza, cała Gwardja nieruchoma w szeregach i pikami w ręku, oraz 20 zupełnie uzbroionych *Krakusów* na czele Rządcy Dóbr *Końskowoli* w mundurach Narodowych z assystencją licznego pospólstwa odprowadzili Chorągiew, którą niósł Burmistrz na główny odwach. Szkółka Elementarna miejscowa uzbroiona, naczele swego Nauczyciela poprzedzała wszystkich, spiewaiąc pieśń, *ieszcze Polska niezginęła*. W końcu na głównym iuż odwachu Burmistrz przemówił do zgromadzonych Rodaków w duchu patryotycznym, po czem wykrzyknęli wszyscy *niech żyie ojczyzna*, a studenci zaciągnęli wartę. M. N.

Wiele gazet zgadza się na tę wieść że iuż Mocarstwa zgodziły się aby *Belgjum* było oddzielnem Monarchiczno-Konstytu: kraiem, idzie teraz kto ma być Królem tego kraiu. — Xże *Miłosz* uznany przez Sułtana udzielnym Xięciem *Serwji*, iuż uroczyście objął rządy. (Ten waleczny Xże dał się słyszeć w roku zeszłym, że sprzyia Polakom.) — Cesarz *Austrjacki* przy ukończeniu sejmu Węgierskiego, przystał na żądania tego narodu. — W *Paryżu* chociaż Lud nie iest zadowolony z wyroku na Mi-

ministrów, iednak zaburzenia z tego powodu wynikłe, już ustały. — W rządowej gazecie Pruskiej wczorajszą pocztą przybyłej, iest umieszczony Manifest Cesarza *Mikołaia* w którym Rossjanom donosi o powstaniu Polaków, wzywa swych poddanych do walki lecz bez zemsty. Jedna z gazet niemiec: twierdzi że bitwa między Rossjanami a Polakami nastąpi w końcu Lutego w okolicach *Warszawy*.— Wyspa *Korsyka* utworzyła powstanie żądaiąc aby iej Monarchą był syn *Napoleona*. — Mówią że może Kardynał *Fesz* Wuj Napoleona obrany będzie *Papieżem*. — Smutną wiadomość ogłaszaią gazety Paryzkie, że *Lafaiet* wziął dymisją!

Intendent Generalny Wojska. Dla zabezpieczenia żywności Wojska, rozpisany został na same tylko *Dominia* kontygens, lecz za produkta dostarczane zapewnioną jest opłata w cenach *przez Komitety Obywatelskie* ustanowionych, czyto przez potrącenie w podatkach, czy gotowizną. Wolno nadto zamiast żyta dostawiać takąż ilość pszenicy; za każde 3 korce Jęczmienia, 2 grochu i nawzajem; za każde 3 cetnary siana, korzec owsa i wzaiemnie, a produkta *dostawione* płaconemi będą, nie zaś te które zastąpione zostały. Przy takiem usunięciu trudności iakieby w dostawie zachodzić mogły, ułatwiona zarazem została dla obywateli ziemskich możność uiszczenia podatków mianowicie już blizkiej raty ofiary dziesiątego grosza.

Dziś zimna stopni 8.

DONIESIENIA.

SER SZWAJCARSKI, kraiowej fabryki, ciągle przedaie się przy ulicy Długiej pod Nr. 584; blizsza wiadomość u Szwajcara.

DWA POKOJE z kuchnią i piwnicą na pierwszém piętrze od frontu przy Ulicy Niecałej pod Nr. 614 Lit. H, są do wynaięcia każdego czasu.

Osoba przechodząc ulicą Kapitulną, Piekarską, i Starem Miastem zgubiła 6 KLUCZYKÓW, z klamrą stalową. Znalazca raczy oddać za nagrodą pod Nr. 484 na rogu ulicy kapitulnej.

LICYTACJA RUCHOMOSCI. W dniu 10 Stycznia r. b. od godziny 10 z rana w Warszawie w Hotelu Podlaskim przy ulicy Bednarskiej pod Nr. 2680 exystuiącym, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją za gotowe srebrne pieniądze, Kocz, Konie z zaprzęgiem, pościel i inne ruchomości do pozostałości niegdy Wojciecha Żukowskiego Kapitana Pułku 1go Ułanów W. P. należące, a to z mocy upoważnienia Praesidii Trybunału Cywilnego W. M. i na żądanie Jnteressentów. *C. Kowalewski Rejent W. M.*

Osoba iadąc z Warszawy ku Wolskim Rogatkom z bryczki wypadło Pudełko, w którem znajdowało się CZTERY KASZKIETY z Pułku 2 Mazurów, kto więc znalazł lub wiedział gdzie się znaiduią, raczy donieść do Hotelu Niemieckiego do Szwajcara za nagrodą Złł. 50.

PAPIERY w ięzyku rossyj: z pieczęciami zgubione zostały onegdaj; kto takowe odda przy ulicy Grodzkiej do Kapitana Jwanowa, odbierze nagrodę.

W domu Charczewskiego przy ulicy Nalewki Nr. 2256, zrana o godzi: 10. d. 11 b; m. i r. 10 koni różnej maści, w latach od 4ch do 5ciu między temi wierzchowe anglezowane i 2 Ogiery z Stada Józefa Orłowa Hra: Rozmowskiego, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. *Wojciech Luciński.*

Na Nowym Swiecie pod Nm 1259 w narożnym Domu od Chmielnej ulicy, pod nazwaniem Domu Arcybiskupa, są do sprzedania 2 gniade anglezowane, wierzchowe, Oficerskie KONIE, ktoby sobie życzył nabyć takowe zechce się zgłosić do Właściciela mieszkaiącego w tymże domu. Ma honor zarazem uwiadomić, iż one nie są zbyt tanie lecz w proporcją kupna wiele właściciel na nich traci i ostateczną oznacza cenę. Mniejszy z nich 100 dukatów, drugi zaś większy dukatów 150, kupuiący razem obadwa cokolwiek taniej może ich nabyć.

Upraszam Wiel: A. Do: w warszawie pod L. 2244 mieszkanie swe maiącego, którego pobyt na teraz niewiadomy, aby papiery moie prawne przed S. Janem r. p. za rewersem u tegoż złożone a teraz bardzo potrzebne, któremu z zaufanych swoich tu przyiaciół wydanie onych polecić raczył, w przeciwnym wypadku, z tego powodu na wielkie straty narażony byłbym. M. E.

Wiadomy BULJON krajowy w małej partji przybył do Handlu korzeni i win przy Ulicy Piwnej pod Nr. 105.

TEATR NARODOWY. Jutro *Maskarada. Ułan, Okopy na Pradze, Wesele Krakowskie.*

TEATR ROZMAITOSCI Jutro *Biurališci, Popas, Kto wie na co się to przyda.*